№ 215. Środa, 10 (22) Października 1873. № 215.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 11 (23) października, — św. Filipa ap.
W piątek, 12 (24) października, — św. Prowa mucz.
W sobotę, 13 (25) października, — św. Karpa epis.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 38; zach. o godz. 4 min. 50.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 9 (21) Października 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	742.4	+ 6.0	94	południowy.
1	742.0	+ 9.3	80	zachodni.
9	744.7	+ 2.6	96	poł.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 11 (23) października, — św. Jana Kapistrana.
W piątek, 12 (24) października, — św. Rafała arch.
W sobotę, 13 (25) października, — św. Kryspa i Krys.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali $10^1/_2$.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 5 października r. b., przyjęty został do służby, lekarz *Czerski* — na pełniącego obowiązki węgrowskiego lekarza powiatowego (od 21 sierpnia); otrzymali urlop za granicę: komisarz do spraw włościańskich powiatu Górno-Kalwaryjskiego, w gubernji Warszawskiej, radca stanu *Szuberski* — na dwadzieścia ośm dni; lekarze: nadetatowy ordynator Warszawskiego szpitala św. Rocha *Stankiewicz* — na piętnaście dni; pełniący obowiązki starszego lekarza czasowego szpitala na Pradze *Kryże* — na czternaście dni.

—

USTAWA
warszawskiego prywatnego lombardu.

(Zatwierdzona przez Zarządzającego Ministerstwem Finansów, 15 sierpnia 1873 r.).

*(Dalszy ciąg *).*

IV. Zebrania ogólne.

§ 33. Ogólne zebrania bywają zwyczajne i nadzwyczajne; pierwsze odbywają się raz do roku, niepóźniej jak w miesiącu kwietniu, ostatnie zaś zwołują się w wypadkach uznanej przez zarząd lub delegatów potrzeby, w celu rozpoznania przedmiotów wymagających bezzwłocznej decyzji, albo też na żądanie akcjonarjuszów, posiadających razem niemniej jak jedną piątą część ogólnej ilości wypuszczonych akcij.

O terminie t. j. dniu ogólnego zebrania, ogłasza się za każdym razem, ze wskazaniem przedmiotów, które mają być roztrząsane przez akcjonarjuszów, w *Gońcu Urzędowym* i w miejscowych gazetach, na miesiąc przed terminem, na który wzywani są akcjonarjusze. W wypadkach zaś nagłych, czas ten ogłoszeń może być skróconym do dwóch tygodni.

§ 34. Ogólne zebranie otwiera prezes zarządu, poczem przystępuje ono niezwłocznie do wyboru przewodniczącego z pomiędzy obecnych akcjonarjuszów.

§ 35. Do atrybucij zebrania gólnego należy:

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu z czynności i obrotów lombardu, jak również relacji o działalności delegatów.
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie projektowanego przez zarząd etatu wydatków Towarzystwa, oraz zatwierdzenie poczynionych przezeń, zgodnie z § 23, wydatków nad etat.
3. Zatwierdzenie wniosków zarządu o podziale czystych zysków, zgodnie z § 68, i odpisaniu sumy na kapitał zapasowy, stosownie do § 70.
4. Oznaczenie dodatkowych serij akcij, zgodnie z § 2.
5. Postanowienie o otwarciu oddziałów lombardu.
6. Wybór członkow zarządu, ich zastępców i delegatów, z oznaczeniem dla nich płacy.
7. Oddalenie członków zarządu od obowiązków przed czasem, na jaki obrani zostali, w razie uznania, że ich działania są nieprawne i szkodliwe dla Towarzystwa.
8. Rozpoznanie spraw przewyższających atrybucje zarządu lub takich, które zarząd uzna za potrzebne przedstawić ogólnemu zebraniu.
9. Uchwały co do zmian i uzupełnień w ustawie lombardu, o które należy uczynić przedstawienie do rządu.
10. Uchwały o nabycie nieruchomości w celu pomieszczenia siebie lub swoich oddziałów, i
11. Wyrzeczenie o zwinięciu lombardu i jego likwidacji.

§ 36. Każdy akcjonarjusz może być obecnym na zebraniach ogólnych, lecz głosuje ten tylko, który posiada niemniej jak dziesięć akcij. Posiadacz dwudziestu akcij ma dwa głosy, czterdziestu akcij — trzy głosy, sześćdziesięciu akcij, cztery głosy, ośmdziesięciu i więcej — pięć głosów; nikt jednak z akcjonarjuszów nie może mieć więcej nad pięć głosów za sobą i jeszcze pięć głosów z pełnomocnictwa innych akcjonarjuszów.

§ 37. W celu obliczenia głosów, posiadacze akcij obowiązani są przedstawić swoje akcje do zarządu lombardu na siedm najmniej dni przed terminem ogólnego zebrania. Na tej zasadzie sporządzone listy akcjonarjuszów, którzy mogą się znajdować na zebraniu ogólnem z prawem głosu, drukują się i rozdają na żądanie przy wejściu do sali obrad; dla sprawdzenia zaś tych list, jak również liczby głosów obecnych akcjonarjuszów, licząc już i głosy z pełnomocnictw, zaprasza się dwóch akcjonarjuszów obecnych na zebraniu ogólnem a mających największą liczbę głosów.

Uwaga. Zamiast akcij, mogą być składane świadectwa instytucij kredytowych o złożonych do depozytu ich akcjach.

§ 38. Nieobecny akcjonarjusz mający prawo głosu, może podstawić w swoje prawa innego akcjonarjusza, posiadającego także prawo głosu, zawiadamiając o tem zarząd przy przedstawieniu akcji, lecz nikt nie może mieć więcej nad dwa upoważnienia.

Za osoby bezwłasnowolne, prawo głosu na zebraniach służy ich opiekunom i kuratorom, chociażby ci i nie byli akcjonarjuszami Towarzystwa. Pełnomocników zaś mogą wybierać tylko z liczby akcjonarjuszów, mających prawo głosu na zebraniu ogólnem.

Uwaga. Pełnomocnictwa do głosowania wydają się w formie listu, który się przedstawia zarządowi najmniej na siedm dni przed dniem zebrania ogólnego.

§ 39. Wszelkie interesa przedstawiają się na ogólne zebranie nie inaczej jak za pośrednictwem zarządu i z jego opinją.

Każdy akcjonarjusz, chociażby nie posiadający prawa głosu, może uczynić wniosek na ogólnem zebraniu.

Wniosek podpisany nie mniej jak przez dziesięciu akcjonarjuszów, posiadających łącznie najmniej sto akcij, tudzież zażalenia na zarząd, powinny być w każdym razie przedstawione pod rozpoznanie zebrania ogólnego z opinją zarządu, skoro tylko takie zażalenia lub wnioski zostały zakomunikowane nie później jak na dziesięć dni przed dniem zebrania.

§ 40. Do ważności uchwał ogólnego zebrania wymaganą jest obecność przynajmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających razem nie mniej jak jedną piątą część ogólnej ilości wypuszczonych akcij. W razie gdyby w skutek pierwszego wezwania, w oznaczonym terminie akcjonarjusze nie przybyli w liczbie wymaganej, wyznacza się w odstępie jednomiesięcznym powtórny termin, w którym uchwały ogólnego zebrania poczytują się za ważne bez względu na liczbę przybyłych akcjonarjuszów i na ilość posiadanych przez nich akcij; pod decyzję jednak takiego zebrania przedstawiają się jedynie przedmioty, które miały być roztrząsane na pierwszem Zebraniu.

§ 41. Uchwały ogólnego zebrania zapadają prostą większością głosów obecnych na zebraniu akcjonarjuszów lub ich pełnomocników, z wyjątkiem kwestij dotyczących dopełnień lub zmian ustawy, albo zwinięcia lombardu i jego likwidacji.

W tych wypadkach do ważności uchwał wymagane jest nie mniej jak trzy czwarte obecnych głosów.

Niezależnie od tego, uchwały o zmianie ustawy przed przedstawieniem takowej do zatwierdzenia rządu, winny być przyjęte wskazaną większością głosów na dwóch zebraniach ogólnych.

§ 42. Uchwały ogólnego zebrania, zapadłe podług zasad przepisanych, obowiązują wszystkich akcjonarjuszów, nie wyłączając tak tych, którzy się na zgromadzeniu nie znajdowali, jako też i tych, którzy byli przeciwnego zdania.

§ 43. Protokóła ogólnego zebrania podpisują członkowie zarządu, delegaci i umocowani do tego przez ogólne zebranie. (*d. c. n.*).

*) Patrz Nr. 214 *Dzien. Warsz.*

—

Okólnik Ministra Finansów do Zarządzających Dochodami Akcyznemi

o sporządzaniu w każdym razie protokółów w przedmiocie wyłączenia z zatoru materjałów, używanych na drożdże.

(4 października 1873 roku, Nr. 1,146).

Według okólnika Ministerstwa Finansów z 24 lipca 1869 r. Nr. 954, wymagane jest sporządzenie protokółu o wyłączeniu z ostatniego zatoru materjałów, użytych na drożdże, tylko w tym wypadku, kiedy materjały te będą wypędzone w terminie świadectwa, w którem o takiem wyłączeniu nie było zaznaczone. Jeżeli zaś w świadectwie wydanem właścicielowi zakładu było omówione o wyłączeniu z ostatniego zatoru według tego świadectwa materjałów drożdżowych, to stosownie do okólnika Ministerstwa Finansów z 3 lutego 1868 r. Nr. 869, sporządzenie protokułu nie jest wymagane.

Zważywszy, że urzędnicy dozoru akcyznego, znajdując się w objazdach za interesami służby, nie zawsze mają możność przybycia w właściwym czasie do zakładu dla sprawdzenia działań właściciela zakładu, w celu osiągnięcia wzmocnionej kontroli nad materjałami idącemi na drożdże, uznaję za konieczne ustanowić, żeby we wszystkich wypadkach, bez różnicy, czyby było lub nie było zaznaczone w świadectwie o wyłączeniu z zatoru materjałów, użytych na drożdże, były o tem sporządzane protokuła, w sposób wskazany w pomienionym okólniku Nr. 954.

Zawiadamiam o tem zarządzających dochodami akcyznemi, dla należytego stosowania się i wykonania.

—

* *W rozkazach do wojsk Warszawskiego okręgu wojskowego, jest zamieszczone: 3 października 1873 roku:* Intendentowi okręgowemu, jenerał-lejtnantowi *Chomentowskiemu*, który powrócił z urlopu zagranicznego, polecam objąć swe obowiązki.

5 października. Przez Najwyższy rozkaz z 15 września r. b. dowódca 8 Moskiewskiego pułku grenadjerów imienia wielkiego księcia Fryderyka Meklemburgskiego, pułkownik *Wojde*, mianowany został pomocnikiem naczelnika sztabu okręgowego powierzonego mi okręgu, z przeniesieniem do Jeneralnego Sztabu.

Oznajmiając o tem wojskom okręgu, polecam pułkownikowi Wojdemu objąć swe obowiązki.

Podpisano: Głównodowodzący,
Jenerał-Feldmarszałek *hrabia Berg.*

—

* **Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.** W następstwie poprzedniego ogłoszenia, Rada Miejska podaje do wiadomości, że w roku bieżącym w celu **otrzymania posagu** rs. 150 z procentu od sumy rs. 3,750 przez Warszawską Gminę Starozakonnych złożonej na pamiątkę jubileuszu 50-letniej służby oficerskiej ś. p. Księcia Warszawskiego Hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego, Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, w dniu 5 października 1850 r. obchodzonego, zgłosiły się *dwie kandydatki.*

Po rozpoznaniu przy współudziale Członków Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych, przedstawionych przez te kandydatki dowodów, na posiedzeniu w dniu 3 (15) października b. r., przyznanym został posag pannie *Frajdli Weissohn*, córce zmarłego kupca, zamieszkałej w Warszawie pod № 2162.

—

Wykaz biegu cholery w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 30 września do 7 października 1873 r.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W gubernji Warszawskiej:				
w m. Warszawie pozostało 180; od 26 września od 1 października	18	83	29	86
w powiatach:				
Warszawskim pozostało 28; od 1 do 8 września	26	28	16	10
Nowomińskim pozostało 24; od 1 do 8 września	32	15	19	22
Radymińskim pozostało 2; od 1 do 8 września	9	3	5	3
Grójeckim pozostało 16; od 1 do 8 września	8	11	5	8
Górno-Kalwaryjskim pozostało 6; od 1 do 8 września	18	12	5	7
Błońskim pozostało 157; od 1 do 8 września	80	106	33	98
Skierniewickim pozostało 28; od 1 do 8 września	34	15	24	23
Kutnowskim pozostało 70; od 1 do 8 września	86	90	31	35
Łowickim pozostało 101; od 1 do 8 września	128	99	67	63
Sochaczewskim pozostało 15; od 1 do 8 września	78	47	27	19
Gostyńskim pozostało 21; od 1 do 8 września	16	6	9	22
Włocławskim pozostało 43; od 1 do 8 września	34	43	26	8
Nieszawskim pozostało 40; od 1 do 8 września	89	59	50	20
W gubernji Kaliszskiej:				
w m. Kaliszu pozostało 2; od 22 do 29 września	1	—	3	—
w powiatach:				
Kaliszskim pozostało 38; od 22 do 29 września	7	4	4	37
Wieluńskim pozostało 58; od 22 do 29 września	18	71	5	—
Kolskim pozostało 24; od 22 do 29 września	33	19	14	24
Konińskim pozostało 2; od 22 do 29 września	3	1	2	2
Łęczyckim pozostało 53; od 22 do 29 września	56	59	25	25
Sieradzkim pozostało 34; od 22 do 29 września	34	23	17	28
Słupeckim pozostało 8; od 22 do 29 września	15	4	9	10
Tureckim od 22 do 29 września	461	30	9	7
W gubernji Lubelskiej:				
w m. Lublinie od 28 lipca do 15 września	308	42	142	24
w powiatach:				
Tomaszowskim pozostało 25; od 28 lipca do 15 września	388	200	171	42
Biełgorajskim pozostało 30; od 28 lipca do 15 września	486	238	260	18
Hrubieszowskim pozostało 7; od 28 lipca do 15 września	1031	532	396	110
Nowoaleksandryjskim pozostało 20; od 28 lipca do 15 września	405	188	199	38
Lubelskim od 28 lipca do 15 września	89	43	36	10
Lubartowskim od 28 lipca do 15 września	399	117	201	81
Zamostskim od 28 lipca do 15 września	55	24	26	5
Janowskim od 28 lipca do 15 września	67	33	32	2
Chołmskim od 28 lipca do 15 września	61	15	26	20
Krasnostawskim od 28 lipca do 15 września	13	—	5	8
W gubernji Łomżyńskiej:				
w powiatach:				
Pułtuskim pozostało 58; od 15 września do 1 października	55	23	33	57
Ostrowskim pozostało 2; od 15 września do 1 października	42	24	14	6
Makowskim pozostało 4; od 15 września do 1 października	63	17	32	18
Łomżyńskim pozostało 27; od 15 września do 1 października	10	29	5	3
Mazowieckim pozostało 8; od 15 września do 1 października	16	12	6	6
Ostrołęckim od 15 września do 1 października	15	4	11	—
W gubernji Petrokowskiej:				
w miastach:				
Petrokowie pozostało 6; od 14 do 21 września	—	5	1	—
Łodzi pozostało 85; od 14 do 21 września	42	49	18	60
w powiatach:				
Petrokowskim pozostało 55; od 14 do 21 września	33	50	8	30
Noworadomskim pozostało 25; od 14 do 21 września	16	32	9	—
Częstochowskim pozostało 10; od 14 do 21 września	—	10	—	—
Bendińskim pozostało 31; od 14 do 21 września	56	41	27	19
Rawskim pozostało 17; od 14 do 21 września	62	39	30	10
Brezińskim pozostało 29; od 14 do 21 września	61	17	32	71
Łodzińskim pozostało 20; od 14 do 21 września	220	128	77	35
Łaskim pozostało 50; od 14 do 21 września	168	96	60	62
W gubernji Płockiej:				
w m. Płocku pozostało 8; od 15 do 22 września	4	6	5	1
w powiatach:				
Rypińskim pozostało 9; od 15 do 22 września	26	8	9	18
Płońskim od 15 do 22 września	23	8	10	5
Mławskim pozostało 46; od 15 do 22 września	51	59	13	25
Prasnyszskim pozostało 6; od 15 do 22 września	6	8	2	2
Lipnowskim pozostawało 14; od 15 do 22 września	8	10	3	9
Sierpeckim pozostało 96; od 15 do 22 września	145	117	82	42
Ciechanowskim pozostało 10; od 15 do 22 września	11	4	4	13
W gubernji Siedleckiej:				
w miastach:				
Biale pozostało 9; od 15 do 22 września	8	9	8	—
Łukowie od 15 do 22 września	1	—	1	—
Włodawie pozostało 10; od 15 do 22 września	1	9	2	—
Sokołowie pozostało 5; od 15 do 22 września	1	5	1	—
Radinie pozostało 3; od 15 do 22 września	3	—	4	2
Siedlcu pozostało 5; od 15 do 22 września	2	5	—	2
w powiatach:				
Bialskim pozostało 41; od 15 do 22 września	47	43	18	27
Węgrowskim pozostało 9; od 15 do 22 września	12	5	6	10
Łukowskim pozostało 44; od 15 do 20 września	9	12	13	28
Włodawskim pozostało 43; od 15 do 22 września	73	74	36	6
Radimińskim pozostało 180; od 15 do 22 września	64	38	80	126
Siedleckim pozostało 19; od 15 do 22 września	12	21	4	6
Garwolińskim pozostało 9; od 15 do 22 września	20	11	9	9
Konstantynowskim pozostało 74; od 15 do 22 września	115	96	53	40

—

Wykaz biegu naturalnej ospy w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 30 września do 17 października 1873 roku.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W gubernji Suwałkskiej:				
w powiecie Suwałkskim pozostało 31; do 15 września	4	31	—	4

(*Gon. Urzęd.*).

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 7 (19) października roku bież., włącznie, wydała książeczek nowych 99, na które, tudzież na dawniejsze w 351

wnioskach złożono rub. sr. 7,261 kop. 35. Na żądanie 118 uczestników (prócz procentu rub. sr. 90 kop. 68½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sr. 6,911 kop. 62, i umorzyła książeczek 49; przeto uczestników 23,597: posiada kapitał rub. s. 874,491 kop. 36.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Dnia 2 (14) b. m. o godz. trzy kwandranse na 7 rano, wśród już dnia białego, widzianym był pod m. Siedlec **meteor**, przelatujący w kierunku ukośnym z góry na dół, od wschodu ku północy, mniej więcej na 30 stopni oddalenia od słońca, a na 15 stopni wzniesienia od poziomu, którego blask pomimo promieni słonecznych odznaczał się jasnością. Wielkość meteoru była pozornie większa jak gwiazdy pierwszego rzędu. Po za nim ciągnął się ogon tak jak u komety, prędkość równa tej jaką mają gwiazdy spadające. Zjawisko trwało zaledwie sekund parę. Huku przy spadaniu słychać nie było. *(Kur. Codz.)*

—

* **Ceny targowe** zboża i artykułów żywności w m. Petrokowie od 29 września (11 października) do 6 (18) października 1873 r. Za czetwiert: pszenicy 12 rub. 19 kop., żyta 8 rub. 12½ kop., jęczmienia 7 rub. 31½ kop., owsa 3 rub. 65½ kop., gryki 6 rub. 50 kop., grochu 8 rub. 12½ kop., kartofli 2 rub 44 kop. kaszy jęczmiennej 10 rub., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., mąki pszennej I gatunku 18 rub. 40 kop., II gatunku 16 rub. 22 kop., żytniej I gatunku 10 rub. 47 kop., II gatunku 8 rub. 40 kop.; za funt: chleba pytlowego 3¾ kop., razowego 2½ kop., mięsa wołowego 10 kop., cielęciny 10 kop., wieprzowiny 12 kop., za pud: siana 25 kop., słomy 20 kop.

(Dzien. Gub. Petrokowski).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej zamieszczono*: Nieregularność uczęszczania w ostatnich czasach terminatorów rzemieślniczych do szkół niedzielnych, zwróciła baczność Zwierzchności edukacyjnej, która odniosła się do mnie o wydanie stosownych rozporządzeń, w celu zapobieżenia temu na przyszłość.

W skutek czego po porozumieniu się z Prezydentem miasta Warszawy, jako Głównym Zwierzchnikiem Urzędów Cechowych, polecam Komisarzom cyrkułowym zostającym pod moim Zwierzchnictwem Policji Wykonawczej co następuje:

a) przedewszystkiem obznajmić uczęstkowych naczelników z załączającym się przy niniejszem blankietem biletu, mającego się wydać każdemu z terminatorów rzemieślniczych, który zapisany został do jednej ze wspomnionych szkół, i polecić im, ażeby nie używając żadnych środków znaglających, każdotygodniowo obchodzili warsztaty rzemieślnicze, fabryki i t. p. zakłady wcelu sprawdzenia, za pomocą wzmiankowanych biletów, kto z terminatorów zupełnie nieuczęszcza lub też uczęszcza nieregularnie do wspomnionych szkół.

b) włożyć obowiązek na tychże uczęstkowych naczelników sporządzać i przedstawiać Komisarzom, Wykazy majstrów, u których znajdują się w terminie młodzi ludzie, zauważeni w nieregularnem uczęszczaniu na lekcje, lub też w nieposiadaniu przytoczonych wyżej biletów i wykazy te Komisarze cyrkułowi mają bezwłocznie zakomunikować Magistratowi miasta Warszawy w celu pociągnięcia majstrów obwinionych o słaby dozór w tym względzie nad terminatorami, do odpowiedzialności w Wydziale Policyjno-Sądowym, na zasadzie art. 19 i 20 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) kwietnia 1863 r. i

c) bacznie czuwać nad ścisłem i akuratnem wykonaniem przez uczęstkowych naczelników, włożonego na nich obowiązku.

—

* **W Instytucie wód mineralnych w ogrodzie Saskim**, używało kuracji w tegorocznym sezonie osób 1,861. W szczególności: wodami zimnemi leczyło się osób 912, ciepłemi 557, serwatką 28, wodami naturalnemi 364; wypotrzebowano razem 6,528 butelek. Z tych leczyło się wodami zimnemi po cenie zwyczajnej osób 593, po cenie zniżonej 214, bezpłatnie 105; wodami ciepłemi po cenie zwyczajnej osób 322, po zniżonej 158, bezpłatnie 77. Ogółem po cenach zniżonych osób 372, bezpłatnie 182. Na mleko i serwatkę wypotrzebowano mleka ogółem 1,740 garncy: w maju garncy 72, w czerwcu 509, w lipcu 641, w zierpniu 426, we wrześniu 87. Płaca orkiestry wynosiła rs. 1,360. Pielęgnowanie ogrodu kosztowało rs. 179 kop. 72½, nie licząc wydatku na fontannę, który na dwa lata 1872 i 1873 przypada i przeszło rs. 1,500 wynosi. Ze statystycznego, kilkoletniego, z wielką dokładnością zrobionego obliczenia wypada, że wydatek instytutu na czynsz, lokal, aparaty, budowle, chemikalja, korki, kąpiele, opał, oświetlenie, pakowanie, pensje i płace, szkła, wody naturalne i wydatki handlowe przez sześć miesięcy zimowych, wynosi *dziennie* około rs. 65; przez sześć zaś miesięcy letnich przeszło 130 rs. *dziennie*. *(Kur. War.)*

—

* Od dni kilku po ulicach tutejszego miasta, włościanie z Połtawy przybyli, sprzedają na wozach **arbuzy** po tanich cenach. Przywieźli oni 6000 sztuk tego owocu i już jak zapewniają sprzedali w Warszawie 4000. Niektóre arbuzy mają po 20 funtów; przemyślni ci włościanie od Kijowa jechali koleją. *(Kur. Codz.)*

—

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie*: pozostawało chorych do dnia 7 (19) października 16, w ciągu upłynionej doby od dnia 7 (19) do 8 (20) października zachorowało —, z których i dawniejszych wyzdrowiało 1, zmarło—; zatem na 8 (20) października pozostało chorych 15.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery t. j. jest od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 4185, w tej liczbie dzieci 768; wyzdrowiało 2507, dzieci 348; umarło 1663, dzieci 419.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Przy zbliżającem się **otwarciu drugiego zjazdu lekarzy ziemskich w Samarze**, miejscowy dziennik gubernialny wykazuje między innemi te kwestje, roztrząsanie których pierwszy zjazd odłożył do zjazdu teraźniejszego. Kwestja racjonalnej organizacji sprawy ziemsko-lekarskiej jest w każdym razie kwestją oczekującą w ziemstwie samarskiém na rozwiązanie, i głos zjazdu w tej kwestji nie może nie mieć szczególnej doniosłości *de facto et de jure*. Gdyby nawet żaden z wniosków opracowanych przez zjazd nie znalazł natychmiastowego zastosowania praktycznego, to i w takim razie niesłusznem byłoby pomawianie działalności zjazdu o nie pozostawienie śladu po sobie: prawda naukowa, którą zjazd bierze za podstawę dla swoich uchwał, jest rękojmią, że uchwały te mają przyszłość przed sobą. Doniosłość wychowawcza działalności zjazdów względem społeczeństwa, nie ulega w żadnym razie wątpliwości; dzięki jej, ustali się wcześniej lub później pewnego rodzaju równowaga pomiędzy wymaganiami lekarzy w imię racjonalnej medycyny i higjeny, a temi warunkami praktycznemi bytu spółczesnego, w imię których „praktycy" nasi oponują przeciw tym wymaganiom racjonalnym; równowaga zaś ta ustali się tem tem prędzej, że kwestje pozostające w styczności z działalnością zjazdów lekarzy, interesują z blizka wszystkie warstwy społeczeństwa, nie wyłączając wyższych. Epidemje i epizootja wysuwają stale na pierwszy plan kwestję sanitarną i zarazem kwestję najlepszej organizacji sprawy ziemsko-sanitarnej. Sama już ta okoliczność daje rękojmię, że instytucja zjazdów lekarzy ziemskich ma przed sobą trwałą przyszłość i wkłada zarazem na zjazdy obowiązek moralny pracowania usilnie nad rozwojem swego błogiego zadania, bez troszczenia się o małe przeszkody, które w każdym razie są przemijające. Wszystko to dowodzi jasno, że usunięcie wszelkich nieporozumień pomiędzy zjazdami z jednej, a reprezentantami ziemstwa z drugiej strony, oraz trwała zgoda ich w kwestjach medycyny ziemskiej, są teraz, bardziej niż kiedykolwiek, potrzebą naglącą. Pod tym względem prace zjazdu pierwszej sesji, jak wiadomo ze sprawozdania złożonego przez urząd gubernjalny ziemski kolejnemu zebraniu ziemskiemu z roku zeszłego, uznane zostały przez urząd za niezadawalniające, lecz zarazem urząd wytknął ze swej strony w zarysach ogólnych tę drogę do ustalenia stosunków wzajemnych pomiędzy ziemstwem i jego lekarzami, która podług słów urzędu, jest „mniej skomplikowana i mniej ujmy czyniąca obu stronom." „Czyż nie prościej byłoby działać w tym wypadku—powiedziano w sprawozdaniu urzędu —przeciw głównej przyczynie stosunków nienormalnych, t. j. postarać się o określenie, w sposób ile możności dokładny, zarówno praw i obowiązków obu stron, jak i samego trybu pokierowania sprawą lekarską? Czyż zbiór systematyczny instrukcij i osobnych przepisów tego rodzaju nie będzie najlepszą podstawą dla wyjaśnienia wszelkiej kwestji spornej?" Dalej, sprawozdanie proponuje nawet gotową redakcję jednego z punktów przedstawionego przez zjazd projektu przepisów o swojej organizacji, mianowicie zaś proponuje zredagować ten punkt w następujący sposób: „Zjazd nakreśla instrukcje dla wykazania obowiązków personelu ziemsko-lekarskiego, które nabywają moc obowiązującą po zatwierdzeniu ich przez właściwe zebrania ziemskie." Ponieważ na większą część innych przepisów opracowanych przez zjazd, urząd zgadza się bezwarunkowo, zebranie zaś gubernialne ziemskie zeszłej sesji uchyliło się od szczegółowego ich roztrząsania, uznając za pożyteczne oddać tę sprawę do poprzedniej opinji zebrań powiatowych ziemskich, mający przeto nastąpić teraz zjazd lekarzy roztrząsać będzie prawdopodobnie powtórnie i bardziej szczegółowo kwestję swej organizacji na przyszłość i głównie stosunków wzajemnych pomiędzy lekarzami i instytucjami ziemsko-lekarskiemi z jednej, a ziemstem z drugiej strony. Dalej następuje kwestja, niemniej ogólna i ważna, zaprowadzenia w gubernji samarskiej instytucij ziemsko-sanitarnych — kwestja rozstrzygnięta wprawdzie oddawna przez teorję i praktykę, nie tylko krajów zachodnio-europejskich, lecz także niektórych ziemstw w Rosji, wszelakoż jak się zdaje, niedostatecznie jeszcze wyjaśniona dla niektórych. Oparłszy na trwałych podstawach swoje uchwały, obejmujące główne strony sprawy ziemsko-lekarskiej, zjazd zwróci zapewne w końcu niemniejszą uwagę na tę odrębności i szczegóły swej sprawy, które poruszone już zostały w roku zeszłym i mogą być roztrząsane powtórnie przez zjazd, lub też postawione na nowo na drugim zjeździe. *(Gon. Urzęd.)*

—

* **Na posiedzeniu astrachańskiego okręgowego Towarzystwa niesienia ratunku przy rozbiciu się statków**, odbytem 11 lipca, postanowiono przystąpić do urządzenia, z powodu rozwoju rybołówstwa na lodzie na morzu Kaspijskiem i w delcie Wołgi, dwóch stacij zimowych do niesienia ratunku. Jedną z tych stacij uznano za najstosowniejsze urządzić na wyspie Wyszecznej, gdzie wznoszona jest obecnie latarnia morska, dla tego powodu, że wyspa ta, w porównaniu z innemi wyspami delty wołgskiej, jest najbardziej wysunięta w morze i w jej okolicach odbywa się w zimie rybołówstwo w znacznych rozmiarach. Grubość lodu w miejscowości otaczającej wyspę Wyszeczną jest zwykle bardzo nieznaczna, przyczem lód załamuje się często od działania silnych wiatrów morskich. Nadto obecność na wyspie Wyszecznej naczelnika latarni morskiej zapewni dozór należyty nad stacją. Dla drugiej zaś stacji zimowej obrano punkt w samem mieście Astrachaniu, dla następujących powodów: ruch ludności pomiędzy Astrachaniem i brzegiem przeciwległym jest nadzwyczaj ożywiony, przeprawa zaś w zimie bywa bardzo niebezpieczna, albowiem dla rybołówstwa na lodzie robione są w rozmaitych kierunkach liczne przeręble, mające około arszyna średnicy; oprócz tego lód na Wołdze pod Astrachaniem topnieje na wiosnę od dołu i przybiera postać gąbczatą, zachowując zwierzchu gładką powierzchnię, tak, iż najdoświadczeńsi nawet rybacy wprowadzani bywają często w błąd pod względem jego mocy. Stacje zimowe mają być urządzone tak samo zupełnie jak stacja Goworowska w Oranienbaumie i zaopatrzone w takież rekwizyta, jakie posiada stacja pomieniona, z wyjątkiem tratew podług systemu duńskiego, które byłyby zbyteczne z powodu warunków miejscowych. *(Goniec Urzędowy)*.

—

* **Warsztaty dla nauki**. Z powody naglącej potrzeby kształcenia rzemieślników w Kijowie, jeszcze w roku zeszłym zwierzchność 1-go gimnazjum kijowskiego powzięła zamiar, z upoważnienia wyższej władzy szkolnej, otwarcia przy szkole elementarnej ludowej, mieszczącej się w gmachu należącym do tego gimnazjum, **warsztatów dla kształcenia** uczniów starszych grup szkoły pomienionej **w rzemiosłach**: stolarskim, tokarskim, ślusarskim i introligatorskim. Na lokal dla tych warsztatów oznano za stosowne przeznaczyć należący do gimnazjum budynek obszerny murowany przy ulicy Funduklejowskiej, pozostający dotąd bez użytku. Budynek ten wypadało koniecznie przerobić i uczynić przydatnym do umieszczenia w nim warsztatów, w którym to celu ułożono anszlag, zatwierdzony przez oddział budowniczy kijowski i obliczony na sumę 2,752 rs. 23 kop. Zarząd miejski kijowski, powodowany spółczuciem dla sprawy założenia warsztatów pomienionych, decyzją z 24 sierpnia 1872 roku wyasygnował sumę na urządzenie takowych w ilości 500 rs. jednorazowo i po 450 rs. rocznie na utrzymanie warsztatów i szkoły. Z takiemi środkami przystąpiono do robót w maju r. b. Wielu z pomiędzy obywateli kijowskich, dowiedziawszy się, że suma asygnowana nie może pokryć wielkich wydatków, pośpieszyło z przyjściem w pomoc za pomocą ofiar. Ofiarowano ogółem sumę 415 rs. Oprócz tego, na ukończenie tychże warsztatów, miasto wyasygnowało jeszcze 300 rs. Wydano razem 1,215 rs. Obecnie przebudowa pomieniona została ukończona i pozostają jeszcze do uskutecznienia bardzo nieznaczne roboty wewnętrzne, tak iż spodziewać się można, że w październiku otwarte zostaną klasy do nauki rzemiosł, tak niezbędne dla ludności rzemieślniczej Kijowa. Osoby które brały udział bezpośredni w urządzeniu klas rzemieślniczych, po wywiązaniu się ze swego zadania, poczytują sobie za obowiązek wynurzyć głęboką wdzięczność za pomoc okazaną ze strony zarówno miasta jak i ofiarodawców prywatnych, oraz oświadczyć zarazem, że i nadal także dokładane będą wszelkie starania, ażeby ofiara nie była nadaremną i ażeby działalność szkoły i warsztatów pod względem udzielania nauki przyniosła społeczeństwu kijowskiemu pożytek wedle możności. *(Kijewlanin)*.

—

* Podajemy wiadomości **o ludności** gubernji wołyńskiej za rok 1872, **poczerpnięte z sprawozdań rocznych komitetu statystycznego**. Ludność gubernji wynosiła w 1872 roku, oprócz wojsk regularnych i nieregularnych, 1,743,509 mieszkańców obojej płci.

Z porównania liczby ludności w 1872 roku z liczbami przytoczonemi w „Czasopiśmie Statystycznem" („Статистическій Временникъ"), które jak wiadomo, jakkolwiek wydane zostało w roku 1866, lecz zawiera w sobie przeważnie dane z roku 1863, okazuje się, że w ciągu ostatnich lat dziewięciu, ludność gubernji wołyńskiej zwiększyła się o 140,794 mieszkańców obojej płci, czyli o 8,78%, co daje przyrostu corocznego ludności w przecięciu po 15,643 mieszkańców.

Na jedną milę kwadratową wypadało w 1863 roku 1,238 mieszkańców, zaś w 1872 roku 1,338 mieszkańców.

W powiatach ludność zwiększyła się o 160,250 mieszkańców, t. j. o 11%.

W miastach zaś, przeciwnie, zmniejszyła się o 19,456 mieszkańców, t. j. o 13%.

Podług stanów, ludność stanów miejskich zwiększyła się 26,30%, stanów zaś wiejskich o 11,28%, liczba osób stanu duchownego o 9,42%; przeciwnie zaś liczba szlachty zmniejszyła się o 55,90%.

Podług wyznań: liczba ludności prawosławnej zwiększyła się o 10,22%; co do innych zaś wyznań, największy przyrost był u ewangelików, liczba których zwiększyła się *w czwornasób*. Tak znaczne stosunkowo zwiększenie liczby ewangelików tłumaczy się dążnością w ostatnich czasach do przesiedlania do gubernji wołyńskiej cudzoziemców na stałe zamieszkanie. *(Kijewlanin)*.

—

* W gazecie *Gołos* czytamy: **Tegoroczna jesień odznacza się** nadzwyczajnie nizką wodą, którą napędził południowo-zachodni silny wiatr, panujący w południowej części morza Baltyckiego w ciągu tygodnia, prawie bez przerwy. Wzniesienie się wody na Newie i kanałach zaczęło się jeszcze w przeszłym tygodniu, lecz woda nie wznosiła się wyżej nad sześć stóp; we wtorek zaś, 2 października, poziom wody w Newie był na dziesięć stóp powyżej zwykłego poziomu, czego nie było od czasu groźnego wylewu 1824 roku, kiedy woda podniosła się na 18 stóp. W przystani Galernej woda zaczęła przybierać od godziny 7 wieczorem, i pędzona silnym wiatrem z południo-zachodu, wznosiła się bardzo szybko, tak, że około północy wzniosła się już do dziewięciu stóp, zalawszy cały brzeg portu wiosłowego i unosząc złożone w szopach i około nich drzewo do budowy okrętów. O sile przyboru można wnosić z tego, że ogromne bale dębowe z portu wiosłowego zostały przerzucone na Środkowy Prospekt, a nawet ogromne płozy, po których w zeszłym roku spuszczano monitor „Piotr Wielki," zostały uniesione przynajmniej na wiorstę od portu. Jedynie uszkodzoną została przez wylew z zabudowań rządowych portu wiosłowego szopa Nr. 3, w której zachowują się historyczne „łódź Karola XI" i „galera Pernow." Jedna ze ścian szopy i dach zostały rozwalone; zachowywane zaś w niej przedmiota historyczne ocalały. Wszystko zresztą stosunkowo jest nic nie znaczące: rozwalone zostały bany (pływające mostki i przerzutki), drzewo zostało porozrzucane. Szkody zrządzone osobom prywatnym są daleko znaczniejsze. Uniesione dębowe bale, należące do dostawcy wydziału marynarki, p. Kaufmana, uczynią niezawodnie znaczną stratę. Z budowli prywatnych, w przystani niema prawie ani jednego domu, w którym nie byłyby rozwalone parkany i mostki, a uszkodzenia są tem większe, im bliższe morza są domy. Na największe niebezpieczeństwo narażone zostały cerkiew i dom stojące na rogu Środkowego Prospektu (znajduje się w nim szkoła); wylew zawalił je uniesionemi z portu galarami, drzewem i t. p. Wszystkie mosty w Galernej przystani były podniesione przez wodę, a skutkiem tego albo zniszczone, albo uszkodzone. Cały wylew wody z przystani objął przestrzeń do 20 linji wyspy Wasilewskiej i wybrzeża. O ilości wylanej wody można wnosić z tego, że na niektórych ulicach, jak naprzykład Weselnej i Opoczyńskiej, woda stała jeszcze w południe 3 października. Jak się zdaje, nikt przy wylewie w przystani nie utracił życia; wysłane przez zwierzchność portową łodzie, ocaliły wielu mężczyzn, kobiet i dzieci, zaskoczonych przez wodę na ulicach, komunikacja na których była od samego początku powodzi tem trudniejsza, że woda idąc falą, poznosiła parkany i mostki, zagrodziwszy niemi ulice nie tylko dla przejazdu, ale i dla przejścia.

Znajdująca się naprzeciwko ujścia Newy wyspa Galerna, była zalana wodą tylko w nizkich miejscach, leżąca zaś obok wyspa Kanonierska tak mocno była zalana, że ściągnięci z posterunków szyldwachy ratowali się przed wodą na stołach i ławkach w budce odwachu.

Na wyspie Wasilewskiej wylew najbardziej był dotkliwy w nizkich częściach 6, 7 i 8 linji na Środkowym i Małym Prospekcie, gdzie woda wystąpiła z kanałów na całą szerokość ulic. Nie tylko mieszkańcy suteren zmuszeni byli przenosić się na wyższe piętra, ale nawet konie i bydło trzeba było wyprowadzić ze stajen. Popłoch był tak wielki, że niektórzy dorożkarze, ratując się, porzucili powozy i konno uciekli na Piaski. Stojące przy wybrzeżu Wielkiej Newy statki ocalały, ale woda rozwaliła szopę w której stoi nieodsłonięty jeszcze pomnik dla admirała Krusensterna. Pomnik, jak się zdaje, nie został uszkodzony. W cyrkułach Admiralicyjnym, Kazańskim i Kołomieńskim woda zrządziła także nie mało szkód. Ulica Galerna, wybrzeża Angielskie, Pałacowe i Admiralicyjne, Pułk Izmajłowski, wybrzeże Kanału Jekaterinińskiego, ulice Mastierskie i Targowa i plac cerkwi Nikolskiej były w wodzie; na placu Teatralnym woda nie tylko podmyła sześciany bruku drewnianego, ale nawet i deski stanowiące jego podstawę. Na ulicy Oficerskiej woda po środku była tak wysoka, że dostawała się nawet do powozów osób przejeżdżających. Rynek Litewski był cały w wodzie. Wybrzeże Fontanki prawie zlało się z rzeką i tylko niektóre mosty wznosiły się nad wodą. W ogóle woda występowała na wszystkich niskich ulicach i placach (nawet na Kazańskim), zalewając sutereny. Około godziny pierwszej w nocy wiatr zaczął zmieniać kierunek ku północy i woda zaczęła opadać; ale ponieważ południowo-zachodnie pędy wiatru ciągle jeszcze ponawiały się, przeto i woda utrzymywała się na 9 stopach i 9 calach, to wznosząc się, to opadając na kilka cali, dopóki nakoniec, przy prawie zupełnie ucichłym wietrze, nie zaczęła ubywać. Opadnięcie wody było równie szybkie jak i przybór, w skutku czego w przystani Galernej, wiele szalup zaskoczone zostały pośród różnych odłamów, przeszkadzających im wydostać się na morze. Obecnie nie można jeszcze określić szkód sprawionych przez ten wylew, ale muszą być takowe bardzo znaczne, ponieważ 3 października prawie na wszystkich ulicach można było widzić gospodarzy lokali suterenowych, wypompowujących wodę ze swych mieszkań. Na Newskim Prospekcie w tym celu chodzi niewielka lokomobila, ofiarująca potrzebującym usługi swych pomp parowych. Górne części Newy ucierpiały także niemało. Chodzi pogłoska, że gromowska giełda drzewna została podmulona i że w przystani Kałasznikowej uniesione zostało kilka gałarów ze zbożem.

Silny wiatr zrządził także nie mało klęsk: z przystani Kałasznikowej zerwał on osiem statków i zapędził je na most Litejny, który znów zerwał się we środku, tak że boki jego rozeszły się ku brzegom; dwa statki stojące przy wyspie Wasilewskiej, poniżej mostu Mikołajewskiego, zerwane zostały z kotwic i napędzone na most; mnóstwo parkanów zostało podmulonych; wiatr zerwał z dachu cerkwi Zwiastowania 22 arkusze blachy żelaznej; podmulone i porwane zostały mostki na wyspie Wasilewskiej; wyrwane zostało mnóstwo drzew w Letnim, Michałowskim, Taurycкim i Jusupowskim ogrodach i parkach.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Dziennik *Union* pisze: „Wśród rozmaitych pogłosek i nowin obiegających szpalty prasy i podniecających żywo opinję publiczną, mniemamy że nadeszła chwila wyjścia ze stanu tej absolutnej oględności, która wyzyskaną być może. Obowiązani jesteśmy oświadczyć, że po widzeniu się w Salzburgu, ostatnie nieporozumienia jakie rodzielały jeszcze hr. Chambord i Francję, zostały usunięte. Hr. Chambord niewzruszony na gruncie prawa narodowego, którego tradycję podtrzymywał on zawsze z energją, ukazuje się nareszcie w oczach zgromadzenia narodowego w całym majestacie niewzruszonych swoich zasad, które, jak to powtarzaliśmy ciągle, godzą cudownie prawa króla z prawami narodu i sprawiają, że pierwsze z nich stanowią zarazem główną rękojmię drugich. O ustępstwach nie może tu być mowy: trzeba mieć prawo nakładać warunki, ażeby módz czynić ustępstwa lub nadania. Hr. Chambord na ziemi obcej, nic nie ustępuje i nie nadaje niczego, ponieważ nic nie narzuca. Dodajemy jeszcze, iż w dniu w którym zostanie on królem Francji, nie będzie potrzebował ani robić poświęceń, ani narzucać onych, ponieważ i wtedy będzie coś wyższego po nad zachcianki księcia i po nad wymagania reprezentacji narodu i co będzie prawem dla wszystkich stronnictw. Mamy tu na myśli prawo monarchiczne, które jest zgodą króla z krajem; króla, który panuje i rządzi, oraz kraju, który swobodnie wyraża swoje życzenia i chęci. Na takich to podstawach oparty zostanie nowy pakt jedności pomiędzy Francją a królem. Komisja mianowana przez biura zgromadzeń parlamentarnych, miała w istocie otrzymać zapewnienie, że hr. Chambord pozostawia zgromadzeniu zupełną inicjatywę, a zastrzega sobie prawo odezwania się we właściwym dniu i godzinie."

—

* Ostatnia zmiana jaka zaszła w ministerstwie tureckiem, zasługuje na zaznaczenie. Następstwem jej stało się usunięcie od obowiązków Midata-baszy, który pełnił w teraźniejszym gabinecie godność ministra sprawiedliwości. Midat-basza, jak wiadomo, jest to ów były wielki wezyr, którego pierwotne wyniesienie na tę godność, zdawało się być hasłem tryumfu stronnictwa należącego do tak zwanej „młodej Turcji," a zarazem zwycięztwem wpływu Zachodu. Szybko strącony z wezyrostwa, powrócił on do rządu przez wpływ teraźniejszego wielkiego wezyra Mechmeda-Ruszdi, który widział w nim nieprzyjaciela Machmuda-baszy i rękojmię, iż ten ostatni nie powróci do władzy. Pomimo jednak tak silnej protekcji, Midat upadł powtórnie pod ciężarem osobistej do niego antypatji sułtana, a ta powtórna niełaska, o ile to można przewidzieć w Turcji, gdzie zmiany są częstsze niż gdzie indziej, oznaczą istotnie zarazem upadek przedstawiciela „młodej Turcji." Jednakże sułtan nie zaniechał oświadczyć Mechmedowi Ruszdi-baszy, że strącenie jego protegowanego w niczem jego samego nie dotyczy.

—

* *Nord* z dnia 20 b. m. pisze: Przesilenie finansowe zdaje się być wkorzenione już w Stanach Zjednoczonych, a światło zaczyna już padać na tę olbrzymią klęskę finansowe, która zdaje się mieć rodzaj związku z Berlinem. Mówiąc bez przenośni, szybkość z jaką te katastrofy ekonomiczne następowały po sobie, w Wiedniu, w Berlinie i w Ameryce, dowodzi, do jakiego stopnia wytężone są na obydwóch półkulach globu sprężyny kredytu, a zarazem jest rzeczą godną zastanowienia, że jednym z rzadkich krajów, który tej klęski uniknął, jest Francja, czyli właściwie ten naród, na którym zaciężyła najogromniejsza wypłata kontrybucyjna, jaka kiedykolwiek w historji zdarzyć się mogła. Najbliższa przyczyna, która spowodowała przesilenie amerykańskie, leży w budowie dróg żelaznych,

które w następstwie okazały zupełną nieprodukcyjność tych kolei, które gdyby były prowadzone w sposób racjonalniejszy, bez względów ubocznych na ażioterstwo i pod skrzydłem kontroli, któraby ograniczała lub oddalała konkurencję, byłyby przyniosły piękne zyski. W samych tylko czterech ostatnich latach, zbudowano w Stanach Zjednoczonych 25,000 mil drogi żelaznej, pociągających za sobą wydatek 600 mil. dolarów, które nie przynoszą wcale dochodu. Handel amerykański o którym sądzono, że pozostanie nietknięty w obec ogólnego obniżenia się wartości, zaczyna uczuwać na sobie odbicie się przesilenia. Zawiadamiają o wstrzymaniu nagłem wielkich transportów towarów i płodów przeznaczonych dla Europy, które z powodu niepodobieństwa znegocjowania traktatów, muszą zatrzymać się w portach amerykańskich.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 18 października.* Podług obiegających tu pogłosek, komisja nieustająca poweźmie decyzję, podług której zgromadzenie narodowe zwołanem zostanie na przyszły poniedziałek dnia 27 b. m. Pomimo, że środek prawy pochwala głośno postępowanie prawicy w kwestji monarchicznej, to jednakże *Journal des Débats* mniema, iż głosowanie środka prawego z prawicą w powyższej kwestji jest niepewnem.

* *Paryż, 19 października.* Dzisiejsze dzienniki wieczorne potwierdzają, iż były król hanowerski bawi obecnie w Paryżu i zachowuje jak najściślejsze *incognito.* — Marszałek-prezydent był wczoraj u księcia serbskiego na obiedzie.

* *Paryż, 20 października.* Przybyli tu król i królowa belgijscy i złożą dziś wizytę marszałkowi Mac-Mahonowi w pałacu elizejskim.

* *Bajonna, 18 października.* Dowódzca karlistowski Lizarraga pobił jenerała Loma w potyczce pomiędzy San Sebastian i Tolosą, przyczem jenerał Soma poniósł niejakie straty. Karliści wysłali kilka oddziałów wojsk, celem blokowania Pampelony i przerwania komunikacij jenerała Morionesa z tem miastem.

* *Drezno, 20 października.* Dzisiejszy buletyn o zdrowiu króla brzmi jak następuje: „Pillnitz, o godzinie $7^3/_4$ z rana. Król przepędził noc bardzo niespokojną. Sen przerywany był przez ciężki oddech i malignę. Ta ostatnia i ciężkość w piersiach trwają dotąd. Febry nie ma żadnej, lecz bicie pulsu jest coraz silniejszem.

* *Wiedeń, 20 października.* Oprócz cesarza niemieckiego, na wczorajszem nabożeństwie w kościele ewangelickim obecnymi byli również wielki książę badeński wraz z małżonką swą w loży księcia Waza. Proboszcz Porubski miał kazanie. Książę Bismarck obecnym był na nabożeństwie w kościele ewangelickim w Gumpendorf. Po południu cesarz Wilhelm udał się *incognito* w towarzystwie hr. Neipperga i majora Winterfelda na powszechną wystawę przemysłową, gdzie oglądano nasamprzód angielski oddział porcelany i wyrobów szklannych. Potem oglądano posągi włoskie i zwiedzono powtórnie oddział niemiecki, gdzie cesarz Wilhelm witany był pełnemi zapału okrzykami „Niech żyje!" — Na obiedzie u ambasadora niemieckiego, jenerała Schweinitza, obecnymi byli oprócz cesarza niemieckiego, hr. Andrassy wraz z małżonką swą, książę i księżna Hohenlohe, hr. Schönborn wraz z małżonką, ambasador austrjacki hr. Karolyi, hrabina Hunyady, hr. Bray i jenerał hr. Neipperg. Z orszaku cesarza niemieckiego na obiedzie tym obecnymi byli: książę Bismarck i hrabiowie Goltz i Perponcher, jak również jenerałowie v. Steinäcker i v. Albedyll, oraz przydani cesarzowi adjutanci austrjaccy: hr. Pajacewicz i książę Windischgrätz. Po obiedzie cesarz niemiecki udał się do Schönbrunn i obecnym był na przedstawieniu w teatrze w tamtejszym zamku. — Królowa Zofja niderlandzka wyjechała wczoraj do Pesztu. — Książę następca tronu duńskiego przybył tu wczoraj w najściślejszem *incognito;* cesarz Franciszek-Józef złożył mu wizytę niezwłocznie po jego przybyciu.

* *Rzym, 19 października.* Dziennik urzędowy ogłasza dekret królewski, nakazujący wywłaszczenie kilku klasztorów tutejszych w interesie publicznym i ustanawiający odpowiednią ich wartości sumę pieniężną w rencie.

* *Londyn, 20 października.* Dziś zmarł tu w 66 roku życia sir John Maclure, który odbył wyprawę do bieguna północnego i znany jest z odkrycia przejścia północno-zachodniego.

* *Konstantynopol, 19 października.* Minister spraw zagranicznych uwiadomił reprezentantów Porty przy mocarstwach zagranicznych, za pośrednictwem okólnika, o zapowiedzianych już reformach, doprowadzić mających do polepszenia położenia finansów państwa, oraz o zamianowaniu komisji pod przewodnictwem wielkiego wezyra, która na zaczynający się 1 marca 1874 r., nowy rok finansowy opracować ma budżet, zaprowadzający równowagę dochodów i wydatków. Budżet ten ma być podany do wiadomości publicznej.

* **Papier.** Znana jest użyteczność papieru i coraz powszechniejsza jego potrzeba. Nietylko możni i uczeni posługują się nim, ale dziś nie jeden rolnik co pług prowadzi i dziewczę co czerpię wodę ze studni, może powiedzieć: wezmę papier i napiszę do ukochanych. Ale jeżeli użycie papieru coraz wzrasta, nie każdemu wiadoma jest kolej jaką ludzie przeszli, nim zdołali odkryć najłatwiejszy sposób przygotowywania tego materjału. Podanie niektórych szczegółów o tym przedmiocie nie będzie zbytecznem.

W najdawniejszych czasach, kiedy jeszcze nie było ani warsztatów ani maszyn, skały i kamienie służyły człowiekowi za tablice, na których rył podania religijne i drogie swoje wspomnienia. Odwieczne owe karty znajdujemy we wszystkich częściach świata, na spieczonych żarem słońca szczytach i w przepaściach gór. Skały i odłamy kamienne nie w jednem miejscu dostarczyły badaczom ciekawych wiadomości. Olbrzymie piramidy i obeliski, opowiadają dzieje ludzi i narodów. Z początku poprzestawano na tych olbrzymich rozmiarów tablicach. Znaki czyli alfabet najdawniejszy, są to hieroglify, które nie każden odczytać potrafi. Napisy na kamieniach i skałach wystawione na działanie powietrza, zczasem się zacierały. Zaczęto wyrabiać massę glinianą, na której położywszy pismo, w ogniu takową wypalano. Cegiełki opatrzone opisami najważniejszych zdarzeń, wmurowywano w gmachy, — z tego powodu ruiny takich miast, jak Babilon, Niniwa, Teby dostarczają wiarogodnych wiadomości o ludziach i wypadkach odległej starożytności. Nawet głębiny Nilu przechowały dla ciekawych potomków tajemnice naddziadów. Z postępem czasu, kamień i cegłę zastąpiły tablice metalowe, wyrabiane z ołowiu, miedzi i bronzu. Plinjusz, jeden z najdawniejszych pisarzy, wspomina o piśmie na ołowianych płytach wyrytem. Każdy ateńczyk miał bronzową blaszkę, jak my książeczkę do notatek. Pomimo jego trwałości, starano się jednak zastąpić ciężki metal lżejszą materją, zaczęto więc używać drzewa. Drewniane deszczułki gładko wystrugane weszły w użycie; nazywały się *scheda* albo *schedula,* co znaczy bilet, lub jak nasz list otwarty. Za cesarza Teodozjusza malowano je białą farbą (*album*) i znaki zapomocą pędzla czerwonym kolorem napuszczano. Później pociągano je woskiem; do pisania służyły ostre narzędzia zwane *stylus,* aakończone z przeciwnego końca płaskąłopatką, którą wygładzano wosk w razie pomyłki, lub kiedy chciano co innego na niej napisać. Oprócz deszczułek, u niektórych ludów, chociaż znacznie później, zaczęto próbować kory drzewnej. Odłupana kora była lżejsza, a więc łatwiejsza do przenoszenia i przesyłania. Ślady pisania na korze znajdujemy na obydwóch półkulach ziemi. Meksyk posiada znaczną ilość pism na korze palmy; w Europie, urywek Ewangelji Ś. Jana spisany na korze brzozowej znajduje się. Nazwa Książki nad księgami czyli Pisma Ś-go, wywodzą od kory, gdyż wyraz laciński *liber* oznacza także łyko albo korę. Spożytkowawszy korę drzewną, niektórzy próbować zaczęli, czyby nie dała się zastąpić liściem, szczególniej tam gdzie jest obfitość roślin z szerokim liściem. Najprzód pisano na świeżych lisciach, potem takowe suszono, a litery napuszczano czarną farbą.

Wszystkie dotąd opisane materjały nie mogły zadowolnić wymagań, które z postępem oświaty stawały się więcej naglącemi: każdy żądał materji lekkiej, mocnej, wszyscy przeczuwali możność otrzymania papieru jaki dziś posiadamy.

Usiłowania w tym celu podjęte, zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Starzy egipcjanie wyrabiać zaczęli papier z rośliny *papyrus;* jest to gatunek sitowia obficie nad Nilem rosnącego. Przez 1000 przeszło lat papyrus służył egipcjanom do szerzenia błogosławieństwa umiejętności, nietylko we własnym ale i ościennych krajach. Nazwa papyrusu doszła do nas, a papier jest to zmieniona jego forma. Ojczyzną papieru jest więc Afryka; arabowie zwali go *baber.* Roślina owa służąca do wyrobu papieru, ma słodkie korzenie, które suszone lub gotowane, służą za pokarm; z łodygi wyrabiają koszyki. Mojżesz pływał w kobiałce z tego sitowia po Nilu, kiedy go córka Faraona spostrzegła. Z kory wyrabiają płótno na żagle, maty i liny. Kwiatami zdobią posągi i świątynie, wysuszonemi liśćmi okrywano ciała zmarłych, aby na stosie prędzej zgorzały. Przysposobienie papieru z papyrusu, bardzo proste, tak opisuje Pliniusz: Kraje się łodyga i korzenie, rozbierają się włókna. Skórka zewnętrzna mniejszej jest użyteczności, z wewnętrznej lepszy gatunek papyrusu. Rozdzielone włókna składano i polewano wodą nilową. służyło to do ich wybielania i oczyszczania. Papier ten, który poprzedzał dziś używany, rozchodził się po całym świecie. Pisano piórem z trzciny, które moczono w płynnej farbie; przezroczystość papyrusu nie pozwalała zapisywać obydwu stron. Przeszkoda ta dla starożytnych niedogodna, dla nas stała się bardzo pożyteczną, gdyż inaczej trudnoby było poznać się z tem, co było napisano. Zwitki bowiem liczące tysiące lat musiały uledz uszkodzeniu, chcąc je więc od zupełnej zagłady zachować, trzeba takowe podlepiać, a więc jedna strona byłaby niepodobną do odczytania. Jeden z najstarszych rękopisów liczy aż 3000 lat. Niektóre zwitki znaleziono w gruzach Pompei i Herkulanum. Cena ówczesna papyrusu była bardzo wysoka. Podług napisu marmurowego, wyliczającego koszta poniesione na wybudowanie jednej świątyni w Akropolis, oraz wymieniającego i papier użyty na kontrakty i rachunki, powiada, że jeden arkusz kosztował $1^1/_3$ talara na terazniejszą monetę. Papyrus bardzo długo był w użyciu, dopóki nie wynaleziono pergaminu, ale zastosowanie w tym celu skóry zwierząt daleko wcześniej znanem było. Iljady, najdawniejsze pieśni, miały być pisane na skórach węża. Pergamin wyrabiano ze skór oślich, owczych i świńskich; ze skórki prosięcia odznaczał się białością i delikatnością.

Cycero posiadał odpis Iljady na pergaminie tak doskonałym, że w łupince orzecha mógł się pomieścić. Jakkolwiek pergaminowi nie można odmawiać trwałości, jednak przy wzrastającej potrzebie, często był brak tego materjału, i dla tego w XI wieku współzawodniczyć z nim począł papier z bawełny, który prędko wydoskonalono. Arabowie, którym świat wiele pożytecznych rzeczy zawdzięcza, przyłożyli się do wydoskonalenia wyrobu papieru. Wynalazek sam trzeba odnieść do dawniejszych czasów, a jego początków szukać w Azji. Chińczycy od 2000 lat znali i wyrabiali papier z bawełny. Sztuka ta przeszła za granice Chin w VII w., a w Samarkandzie, w Bucharji, wyrabiano papier i handel nim prowadzono. Kiedy arabowie opanowali Samarkandę i wyuczyli się fabrykacji papieru, znajomość jej roznieśli po Europie, a najpierw do Hiszpanji, którą arabowie opanowali. Jeden z najdawniejszych rękopisów na papierze bawełnianym sięga r. 1074. Jest to dyplom Henryka IV. Pierwsza fabryka papieru istniała w r. 1340 blizko Ankony, a w Niemczech w r. 1370 w Norymberdze. Wynalazek druku przyśpieszył wzrost fabrykacji papieru. Szczególniej odznaczali się na tem polu holendrzy. W połowie przeszłego wieku urządzono stosowne maszyny. Dotąd pracą ręczną przygotowywano papier z miazgi do beczek zbieranej. Dopiero w 1820 r. Adolf Keferstein wynalazł maszynę, która pracę ręczną zastąpiła. Dziś te maszyny są udoskonalone i nic nie pozostawiają do życzenia. Powiększony odbyt papieru domagał się nowego materjału do przeróbki i zwrócono uwagę na szmaty. W r. 1120 Piotr z Cluny już pisze o papierze z gałganów. W r. 1200 pewien arabski lekarz skarży się, iż obdzierają mumje egipskie z powijaków, aby takowe na papier przerobić. Zaczęto zbierać wszędzie gałgany, gdyż bawełnę trzeba zdaleka sprowadzać i drogo płacić. Same Niemcy dostarczają 150 miljonów pudów. Centnar rachuje się $4^1/_2$ tal. Ubodzy zajęci zbieraniem gałganów, otrzymują więc za swą robotę pół miljona talarów. Ponieważ i gałganów nie wystarcza, przeto dziś wyrabiają papier i ze słomy. Jak zbieranie tak oczyszczanie gałganów i przerobienie ich na papier, zajmuje tysiące rąk; kiedy je rozgatunkują i oczyszczą, zamieniają na miazgę, a ta za pomocą raf, przechodzi do obłożonych flanelą walców i zmienia się w papier żądanej szerokości i dobroci. *(Prz. Dz.)*

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* Komitet Towarzystwa Muzycznego, podaje do powszechnej wiadomości, iż wkrótce wydanemi zostaną nakładem Towarzystwa **Sonety Krymskie,** Stanisława Moniuszki w przystępnym układzie na 4 ręce. — Przedpłata zarówno dla członków Towarzystwa, jak i dla osób nie należących do niego, wynosi rs. dwa, i takową składać można w księgarni G. Sennewalda, oraz w Kancelarji Towarzystwa Muzycznego. 6178.

Warszawa dnia 10 (22) października.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś,* we środę, krotochwila w 5-ciu aktach, **Skarbonka,** — (po cenach teatru rozmaitości). — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro,* we czwartek, opera **Norma.** — *Wczoraj,* było osób 569.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro,* we czwartek, komedje **Za i przeciw, Zemsta za mur graniczny.** — Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj,* było osób 500.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie,* od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego). — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie,* **Koncert orkiestry warszawskiej** pod przewodnictwem dyrektora Adolfa Sonnenfelda. — Początek o godzinie 7-ej. — Wejście kop. 15.

Przyjmowanie chorych.

w klinikach uniwersyteckich, mieszczących się w szpitalu Dzieciątka Jezus (wejście przez bramę od ulicy Brackiej).

Choroby zewnętrzne, prof. *Kosiński,* od godziny 9 do $10^1/_2$, we środy i soboty.

Choroby wewnętrzne, prof. *Andrejew,* od godz. $11^1/_2$ do 1-ej we wtorki i piątki.

Przyjmowanie chorych przychodnich na poradę bezpłatną
„w szpitalu Dzieciątka Jezus"

(wejście przez drzwi główne od placu Dzieciątka Jezus)

Choroby wewnętrzne: Dr *Pogorzelski* każdodziennie od godziny 9 do 10 rano.

Choroby zewnętrzne: Dr *Orłowski* każdodziennie od godz. 10 do 11 rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

Dr *Orłowski* we wtorki, czwartki i soboty od godziny 11 do $11^1/_2$ rano.

Dr *Wszebor* w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do $11^1/_2$ rano.

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne — Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne — Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 4 min. 50 z rana i o godz. 6 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godzinie 10 wieczór.

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 18 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 20 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi dojeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 18 z rana i osobowym o godz. 11 min. 20 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 6 min. 5 z rana.

Pośpieszny o godz. 8 min. 18 wieczorem.

Pasażerski o godz. 5 min. 19 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 9 min. 58 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski o godz. 7 min. 16 rano.

Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 13 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 1 min. 9 i o godz. 5 min. 6 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 1 min. 55 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 20 wieczorem.

Miejscowy o godz. 9 min. 58 z rana.

Do Ciechocinka dojeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim i pośpiesznym.

* W dniu 9 (21) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 73, wyzdrowiało 61, umarło 4, pozostało 1589 (mężczyzn 770, kobiet 819), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 139, kobiet 133.

Przyjechali: — Jenerał-lejtnant *Żukowski,* z Nowogieorgiewska; — jenerał-major *Kurzakow,* z Siedlec; — rzeczywiści radcy stanu: *Bielawski,* z Wiednia, *Czerniawski,* z St. Petersburga.

Wyjechali: — Jenerał-adjutant *Patkul,* do St. Petersburga; — jenerał-lejtnant *Dehn,* do Kozienic; — jenerał-majorowie: *Lebiediew,* do Kowna, i *Sorokin,* do Nowogieorgiewska.

Cena okowity dnia 9 (21) października.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.42,6—6.45,6.	2.09—2.10.
Pojedyncza szynkarska		2.12—2.14.

Stosunek garnca do wiadra 100:$307^1/_4$. *(G. H.)*

Ceny Targowe.

dnia 9 (21) Października 1873 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — Ruble sr.	od — kopiejki	do — Ruble sr.	do — kopiejki
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	—	—	—	—	—	—
" " pstra i dobra	13	44	8	—	8	40
" " wyborowa	14	16	8	53	8	85
Żyto 232 "	9	12	5	40	5	70
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	8	16	4	80	5	25
Owies	5	4	3	—	3	15
Gryka	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny	—	—	—	—	—	—
" cukrowy	—	—	—	—	—	—
Fasola	—	—	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—	—	—
" jęczmienna	—	—	—	—	—	—
" gryczana gruba	—	—	—	—	—	—
" " drobna	—	—	—	—	—	—
Mąka parowa pszenna 000 pd	—	—	—	—	—	—
" " 00 "	—	—	—	—	—	—
" " 0 "	—	—	—	—	—	—
" " I "	—	—	—	—	—	—
" " II "	—	—	—	—	—	—
" żyt. pyt. Nr. 1 i 2 "	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	—	—	1	80	2	10
" Buraki	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
" " solone pud	—	—	—	—	—	—
Olej rzepakowy "	—	—	—	—	—	—
" lniany "	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie beczka	—	—	—	—	—	—
" angielskie "	—	—	—	—	—	—
Siano pud			—	39	—	40
Słoma "	—	—	—	—	—	$22^1/_2$
Drzewo opałowe twarde sążeń kub.	—	—	—	—	—	—
" " miękkie " "	—	—	—	—	—	—
Olej skalny funt	—	—	—	—	—	—

stos. czetw. do korca 5 : 8

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 300, żyta 500, jęczmienia 400, owsa 800 korcy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 10 (22) Października 1873 roku.

Weksle			Żądane Rs.	Żądane k.	Płacone R.	Płacone k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	110	$47^1/_2$	110	$17^1/_2$
"	"	8 d.	110	40	110	10
Gdańsk	"	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	39	7	$37^1/_2$
"		kr. ter.	7	38		
Paryż	300 Frank.	10 d.	88	$47^1/_2$	87	$12^1/_2$
"		"	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	50	97	5
"	à vista		98	$47^1/_2$	98	$2^1/_2$
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
"	" "	3 d.	—	—	100	—
Moskwa	" "	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			142	—	141	25
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			94	—	93	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			72	50	—	—
Akcje " " po 500 rs.			—	—	76	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			113	50	112	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			104	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			125	—	124	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			94	30	94	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])			93	20	92	90
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])			92	90	92	60
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])			89	—	88	70
" " " II Serja			88	10	87	80
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])			—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])			79	—	78	70
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100			—	—	—	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			98	25	97	25
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			158	—	157	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100			154	50	153	50
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			105	50	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. $33^1/_3$.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. $66^2/_3$.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. $29^1/_6$.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 2 k. $36^1/_9$.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. $56^1/_4$.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 6161. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

164. Dobra Socha A. B. C, w powiecie Turekskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 22.300.

165. Dobra Pełczyska w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 23,250.

166. Dobra Kamionacz w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,650.

167. Dobra Sędów w powiecie Turekskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,800.

168. Dobra Gąsiory w powiecie Turekskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,400.

169. Dobra Borowa w powiecie Petrokowskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 20,700.

170. Wola Kamocka, w powiecie Petrokowskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,800.

171. Dobra Łukom w powiecie Słupeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 77,000.

172. Dobra Adamierz w powiecie Słupeckim zamierzone obciężenie pożyczką wynosi rs 6,000.

166. Dobra Nowawieś Syców w powiecie Kolskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 39.200.

174. Dobra Złoczew w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 56,200.

175. Dobra Pyszków w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 26,000.

176. Dobra Będków A. B. w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,300.

177. Dobra Prażmów, w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,000.

178. Dobra Powiercie, w powiecie Kolskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 47,850.

179. Dobra Kozanki Wielkie B. C. D. E. F. G. H. w powiecie Turekskim, zamierzone obciążeaie pożyczką wynosi rs, 6,400.

180. Dobra Dąbroszyn w powiecie Konińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs: 22,150.

181. Dobra Pęcherzew w powiecie Turekskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2.800.

182. Dobra Wrąbczyn w powiecie Słupeckim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,800.

183. Dobra Rakowiceļw powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,200.

184. Dobra Łubna Jarosłaj w powiecie Sieradzkim zamierone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,500.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione mogą być przez Stowarzyszonych, roztząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 4 (16) Października 1873 r.
Prezes Chełmiński.
Pisarz Bierzyński.

N. D. 6132. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego iż na wymienione poniżej dobra zażądaną została pożyczka dodatkowa która obciążyć ma pierwszą ich hypotekę.

1. Dobra Kojle w powiecie Suwalskim, pożyczka dotychczasowa rs. 540, zażądano dodatkowej rs. 1,400.

2. Dobra Wasilewiczę w powiecie Augustowskim, pożyczka dotychczasowa rs. 12,200, zażądano dodatkowej rs. 28,500.

3. Dobra Swiack Szymkowce, w powiecie Augustowskim, pożyczka dotychczasowa rs. 3,650, zażądano dodatkowej rs. 13,500.

4. Dobra Ostasza, w powiecie Augustowskim, pożyczka dotychczasowa rs. 3,200, zażądano dodatkowej rs. 7,100.

5. Dobra Jatwież w powiecie Augustowskim pożyczka dotychczasowa rs. 2,250, zażądano dodatkowej rs. 6,700.

6. Dobra Roś, w powiecie Wołkowyszskim, pożyczka dotychczasowa rs. 12,000, zażądano dodatkowej rs. 22,800.

Zarzuty jakieby przeciw obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogły przez Stowarzyszonych, rozbierane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, od daty niniejszego ogłoszenia.

Suwałki d. 24 Września (6 Paźdz.) 1873 r.
Prezes, Sobolewski.
Pisarz, Swiętosławski.

N. D. 6162. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Zdziembórz lit. C. D. F. w powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 4,500.

2. Dobra Brochocino w powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 17,200.

3. Dobra Agnieszkowo w powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 6,400.

4. Dobra Zasadki i Ozórkowo w powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 10,300.

5. Dobra Zdroje w powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 6,100.

6. Dobra Brzechowo lit. B. w powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 5,000.

7. Dobra Sławkowo, w powiecie Mławskim, zamierzone obiążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 8,150.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5 lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock d. 2 (14) Października) 1873 r.
Prezes S. Komierowski.
Pisarz, Skonieczny.

N. D. 6179. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, że na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Kredytowe Serji I z r. 1869 obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Szczytniki, w powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs. 29000.

2. Dobra Radzanów wpowiecie Stopnickim, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs. 13800.

3. Dobra Trzebniów w powiecie Bendziński, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs. 8800.

4. Dobra Książniczki w powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs. 6500.

Zarzuty jakieby przeciw obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogły przez Stowarzyszonych, rozbierane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, a do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 5 (17) Października 1873 r.
za Prezesa W. Bielski.
za Pisarza Br. Bierzyński.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D, 6175. *Obrońca Prokuratorji w Warszawie.*

Po Franciszku Smiechowskim w d. 23 Sierpnia (4 Września) 1867 r. w Błoniu beztestamentowo i bezpotomnie zmarłym otworzył się spadek składający się:

a) z sumy rs. 300 w listach zastawnych z kuponami.

b) z gotowizny za ubiegłe kupony oraz:

c) z kwoty rs. 13 k. $22\frac{1}{2}$ za sprzedane ruchomości, w Banku Polskim deponowanych.

Stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1872 r. wzywam interesantów aby z prawami jakie do tego spadku mieć mogą zgłosili się przed Trybunał Cywilny w Warszawie w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia tego obwieszczenia, po bezskutecznym bowiem upływie tego czasu, uczyniony będzie do tegoż Trybunału wniosek o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie powyższego spadku jako bezdziedzicznego.

1—3 F. Wajcht Obrońca Prokuratorji.

N. D. 6176. Po Helenie Krykowskiej na d. 18 (30) Lipca 1867 r. we wsi Woli gminie Czyste pod Warszawą zmarłej, pozostał spadek opisany inwentarzem przez Rejenta Adama Dziedzickiego w d. 5 (17) Sierpnia t. r. sporządzonym, składający się z ruchomości ocenionych na rs. 20 k. 39, z gotowizny rs. 21 k. 60 i listów zastawnych w sumie rs. 1725, z których po odtrąceniu rs. 450 spieniężonych za rs. 354 kop. 30 na zaspokojenie kosztów pogrzebowych i sądowych, pozostałe listami zastawnemi rs. 1275 z 2-ma kuponami przesłane zostały do Banku. Co się tycze ruchomości ocenionych w inwentarzu na rs. 20 k. 39, takowe oddane zostały w posiadanie Jana i Marjanny Chorzelskich z powodu objawionej przez nich pretensji do massy spadkowej o rs. 83 z tytułu wydatków poniesionych przez nich na leczenie zmarłej w ich mieszkaniu Krykowskiej.

Ponieważ do spadku tego nikt się dotychczas niewylegitymował, stosownie zatem do art. 14 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. wzywam niniejszem osoby interesowane, ażeby w ciągu miesięcy sześciu od daty zamieszczenia tego obwieszczenia tak w Dzienniku Warszawskim jako też w Dzienniku Gubernialnym Warszawskim z prawami swemi przed Trybunał Cywilny w Warszawie zgłosili się i takowe udowodnili, po upływie bowiem tego czasu Prokuratorja żądać będzie wprowadzenia skarbu w posiadanie rzeczonego spadku jako bezdziedzicznego.

Warszawa d. 21 Sierpnia (2 Wrześ.) 1873 r.
1—3 A. Hirszel Z. Obr. Prokuratorji.

N. D. 6177. Po Edwardzie Weneckim b. praktykancie Górniczym Zakładów rządowych Okręgu Zachodniego, zmarłym w d. 29 Września (11 Października) 1870 r. w kolonji Ksawera, powiecie Bendińskim gubernji Petrokowskiej, pozostał spadek składający się z sumy rs. 69 k. 81 w depozycie Banku Polskiego znajdującej się.

Ponieważ do spadku tego nikt dotąd niezgłosił się, przeto stosownie do Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. wzywam sukcesorów Edwarda Weneckiego ażeby w przeciągu sześciu miesięcy prawa swe do spadku tego udowodnili, gdyż po upływie terminu powyższego, wniesione będzie do Trybunału Cywilnego w Kielcach żądanie, nakazania wprowadzenia Skarcu w posiadanie tegoż spadku jako bezdziedzicznego.

Kielce d. 1 (13) Września 1873 r
Obrońca Prokuratorji W. Zachorowski.

N. D. 6169. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Ogłasza wiadomość o otwartych spadkach po zmarłych:

a) Antonim Plewińskim, wierzycielu sumy rs. 1,500 na dobrach Niedarczów dolny z okręgu Radomskiego w Dziale IV pod N. 32c zapisanej;

b) Stanisławie Kwaskowskim wierzycielu sumy rs. 500 na dobrach Oblęgorze z okręgu Szydłowieckiego w Dziale IV pod Nr. 6 zabezpieczonej;

c) Marjannie Michalskiej, współwłaścicielce kwoty rs. 150 z pod Nr. 11 Działu IV wykazu nieruchomości Radomia N. 194 hypotecznym oznaczonej;

d) Karola Raschpichler co do współwłasności wierzytelności rs. 200 w wykazie nieruchomości Radomia N. 105 w Dziale IV pod N. 19 zapisanej;

e) Ignacym Smoleńskim, co do zastrzeżenia pod N. 5 sumy rs. 360 w Dziale IV pod N. 6 wykazu dóbr Micigozda z okręgu Szydłowieckiego, do regulacji których termin na dzień 18 (30) Kwietnia 1874 r. wyznaczam.

Radom d. 5 (17) Października 1873 r.
Tirpitz.

N. D. 4229. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Z powodu śmierci Jana Paciórek wierzyciela sumy rs. 300 i właściciela prawa zastawu łąki zabezpieczonych na dobrach Dziewule w okręgu Siedleckim położonych, otworzył się spadek do uregulowania którego termin na d. 11 (23) Stycznia 1874 r. w Kancelarji mojej wyznaczony został.

Siedlce d. 7 (19) Lipca 1873 r.
Andrzej Wrotnowski.

N. D. 4228. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po śmierci Michaliny Hr. Olizar wierzycielki sum rs. 2324 k. 70, rs. 2250 i rs. 1500 na dobrach Piotrowice Wielkie w powiecie Lubartowskim Gubernji Lubelskiej ubezpieczonych, otwarty został spadek do uregulowania którego termin na dzień 1 (13) Lutego 1874 r. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie jest wyznaczony.

Lublin d. 5 (17) Lipca 1873 r.
Michałowski. P. K. Z.

N. D. 4240. *Pisarz Sądu Pokoju w Częstochowie.*

Z powodu śmierci:

1. Leopolda Mężnickiego właściciela nieruchomości w Częstochowie pod Nr. 438 i 679 położonej Nr Rej. hyp. 191 oznaczonej.

2. Marjanny z Markowskich Adama Chłądowskiego małżonki, współwłaścicielki nieruchomości w Częstochowie pod Nr. pol. 101 położonej a Nr. Rej. hyp. 142 oznaczonej

3. Elżbiety Zalasowskiej po Kajetanie Zalasowskim pozostałej wdowy jako wierzycielki sumy rs. 3,200 z większej sumy rs. 4500 pochodzącej, ubezpieczonej na nieruchomości w Częstochowie pod Nr. pol. 141 i 142 położonej, a Nr. Rej. hyp. 171 oznaczonej.

4. Wandy Szaniawskiej jako współwierzycielki sumy rs. 3450 w listach zastawnych, z większej sumy rs. 8236 kop. $33\frac{1}{2}$ pochodzącej, zabezpieczonej na sumie rs. 4800 ubezpieczonej na nieruchomości w Częstochowie pod Nr. pol 78 położonej a Nr. Rej. hyp. 277 oznaczonej.

5. Hasklu Landau jako wierzyciela sumy rs. 139 kop 50 z większej sumy rs. 418 kop. 50 pochodzącej ubezpieczonej na nieruchomości w Częstochowie pod Nr. pol 38 położonej a Nr. Rej. hyp 7 oznaczonej, i sumy rs. 900 ubezpieczonej na nieruchomości w Częstochowie pod Nr. pol. 5 położonej a Nr. Rej. hyp. 72 oznaczonej.

Otworzyły się spadki do regulacji których termin prekluzyjny w kancelarji hypotecznej Sądu Policji w Częstochowie na d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1874 r. wyznaczam.

Częstochowa d. 6 (18) Lipca 1873 r.
2—2 Ignacy Brochocki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D 6 94. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wandy z Petruszkow Michała Meszetycz Majora wojsk Cesarsko-Rosyjskich małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Meszetycz w Warszawie pod Nr. 520 zamieszkałych a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Henryka Hofman Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 1771a. zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 3348 kop. 80 z procentem prawnym rs 30 od d. 28 Września (10 Października) 1871 r. zalegającym i dalszym bieżącym. oraz kosztów od Augusta Ferdynanda i Berty małżonków Bohn właściciela nieruchomości Nr. 2183A. w Warszawie tamże zamieszkałych, protokółem Aleksandra Gawryłow Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1872 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr. 2183A. hipotecznym, zaś 3 policyjnym, w gminie Magistratu miasta Warszawy pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie, położona, na gruncie dziedzicznym, w cyrkule policyjnym i Administracyjnym II i III Sobornym, poszukiwaną wierzytelnością hipotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Augusta Ferdynanda i Berty małżonków Bohn należąca i w tychże posiadaniu zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci 4200 mieć mogąca, na którym stoją następujące:

Zabudowania.

1. Dom drewniany na takichże podwalinach, parterowy z facjatkami, szabrowany karpiówką kryty, o jednym kominie murowanym.

2. Oficyna drewniana, deskami szalowana, parterowa z facjatkami, gontami kryta z wystawką o trzech kominach murowanych.

3. Cztery małe komóreczki drewniane pod półdachem deskami i gontem pokrytym.

4. Smietnik z bali.

5. Komórka z wozówką drewniana w półdach deskami kryta.

6. Komóreczka w kształcie budki drewniana pod półdachem deskami kryta.

7. Budka drewniana,

8. Studnia drewniana z takąż pompą.

Podwórze w części brukowane.

Sztachety drewniane.

9. Ogród warzywny i fruktowy, w którym jest drzew owocowych młodych i starych około sztuk 52.

10. Altanka drewniana z łat, deskami kryta.

11. Piwniczka drewniana, deskami kryta w ziemi urządzona.

W nieruchomości zajmowanej oprócz egzekwowanach dłużników mieści się 7-miu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia poszczególe wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Henryka Hoffman Adwokata w Warszawie pod Nr. 1771a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Różyckiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Wojciechowi Brochockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1872 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I, dnia 26 Stycznia (7 Lutego) 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Henryk Hoffman Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1872 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1872 r.
R. Linowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 26 Stycznia (7 Lutego) 1873 r. 9 (21) Lutego t. r. i 23 Lutego (7 Marca) t. r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem daty ostatniej, termin do przygotowawczego przysądzenia takowej na dzień 15 (27) Marca 1873 r. godz. 10 rano wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 500 jaką popierająca sprzedaż podaje.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1873 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w d. 15 (27) Marca 1873 r. przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości, w którym to terminie, taż nieruchomość przysądzoną została przygotowawczo Henrykowi Hoffman, Adwokatowi za sumę rs. 500 Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem tejże daty 15 (27) Marca 1873 r. wyznaczył do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości termin na dzień 27 Kwietnia (9 Maja) 1873 r. godzinę 10 z rana który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I a licytacja w tym terminie rozpocznie się od dwóch trzecich części szacunku taksą biegłych wynaleść się mianego.

Warszawa d. 16 (28) Marca 1873 r.
R. Linowski.

Termin powyższy spełzł bezkutecznie z powodu sporów, po usunięciu których Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z illacji pod dniem 4 (16) Czerwca 1873 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Wydziale I w Warszawie, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,511 kop. 94 jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1873 r.
R. Linowski.

Po usunięciu następnych sporów, z przyczyny których powyższy termin spełzł bezskutecznie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z illacji na dniu 5 (17) Października 1873 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na d. 6 (18) Listopada 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,511 kop. 94 jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 9 (21) Października 1873 r.
R. Linowski.

N. D. 6199. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Adolfa Bekker piwowara, we wsi Rybnie powiecie Sochaczewskim, zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 310/11 zamieszkałego obrane mającego, jako nabywcy praw od Antoniny Stodolnickiej, Hipolita Stodolnickiego małżonki, cesją urzędową przed Janem Wojciechowskim Rejentem w Łowiczu daty 1 (13) Października 1872 r. mu odstąpionych, w poszukiwaniu sumy rs. 190 z procentem prawnym 5% od d. 11 (23) Maja 1871 r. liczącym się i kosztów od Wincentego Wolskiego we wsi Puchy powiecie Skierniewickim zamieszkałego, jako głównego i Hipolita Stodolnickiego jako przydanego opiekunów nieletnich Marji Teofili i Kamilji, Wojciecha i Filipiny z Duninów małżonków Piotrkowskich dzieci, Antoniny z Zarębów Piotrkowskiej jako matki i głównej opiekunki i Wincentego Sitkiewicz jako przydanego opiekuna Kaźmiery i Józefa nieletnich rodzeństwa Piotrkowskich z Wojciechem i wspomnioną Antoniną z Zarębów spłodzonych, wszystkich ostatnich w mieście Łodzi zamieszkałych, protokółem Jana Olichwirowicza Komornika przy Sądzie Pokoju w Łodzi na dniu 3 (15) Lutego 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łodzi przy ulicy Wschodniej pod Nr. 460 w gminie Magistratu tegoż miasta, powiecie Łodzińskim gubernji Petrokowskiej pod juryzdykcją Sądu Pokoju w Łodzi na gruncie czynszowym do Magistratu należącym. z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 1 kop. 75 położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Antoniny z Zarębów Piotrkowskiej oraz Marji, Teofili, Kamilji, Kazimiery i Józefa rodzeństwa Piotrkowskich należąca, w zastawnem posiadaniu Salomona Salomonowicza na mocy aktu urzędowego w d. 7 (19) Marca 1870 r. przed Rejentem Płacheckim zeznanego za rs. 400 zostająca, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 98 mieć mogąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, na której stoją następujące:

Zabudowania.

1. Dom drewniany z bali na przyciesiach w węgieł postawiony, gontami kryty o jednym kominie murowanym.

2. Szopa z bali gontami kryta, do powyższego domu przystawiona.

3. Domek z bali karpiówką kryty o jednym kominie murowanym do szopy przybudowany.

4. Komórka z desek.

5. Kloaka o dwóch sedesach gontami kryta.

6. Studnia balami ocembrowana.

7. Ogródek owocowy mieszczący drzewek sztuk 20.

8. Parkan z desek.

Oprócz zastawnika Salomona Salomonowicza żaden inny lokator w nieruchomości tej nie mieszka.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Izydora Karśnickiego, Patrona w Warszawie pod N. 310/11 w Warszawie zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W, Helijodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

2. W. Maurycemu Taubwurcel Prezydentowi miasta Łodzi w temżę mieście urzędującemu na ręce Wincentego Bednarzewskiego Sekretarza Magistratu.

Obudwom d. 13 (25) Czerwca 1873 r.

Wniesiono do księgi hipotecznej zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w mieście Łodzi d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1873 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 4 (16) Września 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Izydor Karśnicki Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1873 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 4 (16) Września, 18 (30) Września, i 2 (14) Października 1873 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 460 w mieście Łodzi położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 2 (14) Października 1873 r. wydanym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 23 Października (4 Listopada) 1873 r. godzinę 10 z rana. W terminie tym przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 300, jako szacunku przez popierajacego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $\frac{2}{3}$ części szacunku przez biegłych wynaleść się mianego.

Warszawa d. 5 (17) Października 1873 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 6202. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie sukcesorów po Jakóbie Bechner pozostałych, jako to: Jana Myślińskiego kupca, jako nabywcy praw Karoliny z Bechnerów Franciszka Bałazińskiego żony, czyli obojga małżonków Bałazińskich, Agnieszki z Bechnerów Józefa Ciechowicza małżonki, czyli obojga małżonków Ciechowicz, Tekli z Bechnerów Gietkie, Antoniego Gietke małżonki, czyli obojga małżonków Gietkie, wszystkich w mieście powiatowem Błoniu zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Mieczysława Wyrzykowskiego Adwokata w Warszawie pod № 586 lit. B. zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 1575 z procentem i kosztami od Marjanny z Petów po Karolu Melcher pozostałej wdowy, w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich Władysława, Karola i Aleksandra rodzeństwa Melcher jako SS-rów po tymże Karolu Melcher pozostałych, obywatelki właścicieli nieruchomości w mieście Błoniu pod № 26 położonej tamże zamieszkałej, protokółem Dominika Pawłowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1871 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Błoniu Gubernji Warszawskiej, przy ulicy Warszawskiej pod № 26 na gruncie dziedzicznym, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Błoniu położona, prawem własności do Marjanny z Petów Melcher po Karolu Melcher pozostałej wdowy, jako matki i głównej opiekunki nieletnich: Władysława, Karola i Aleksandra rodzeństwa Melcher należąca, i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 6466 obejmująca, oddzielnej hypoteki nieposiadająca, lecz w księdze hypotecznej nieruchomości № 26 w Błoniu położonej Bałazińskiego własnej mieszcząca się.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z 2-ma facjatami z drzewa gontami kryty, trzy kominy murowane mający.

2. Ogródek mały warzywny.

3. Pompa drewniana balami cembrowana i nakryta.

4. Komórki z drzewa gontami kryte.

5. Kloaka z desek gontami kryta.

6. Piwnica ziemią nakryta drzewem wykładana.

7. Wozownia z drzewa gontami kryta.

8. Komórka z desek gontami kryta.

9. Płot drewniany.

W ogrodzie jest drzewo jedno wiśniowe.

Tretoar kamieniem polnym wybrukowany.

W nieruchomości tej jest 8 lokatorów oprócz dłużniczki z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Mieczysława Wyrzykowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 586B. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Franciszkowi Michelsohn Burmistrzowi m. Błonia w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

2 Janowi Jankowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu tamże urzędującemu na ręce własne

Obudwom dnia 17 (29) Maja 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej nieruchomości w Błoniu № 26 położonej, do Melcherów należącej w Błoniu d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1872 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwszą publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 16 (28) Października 1872 r.

Sprzedażą kierować będzie Mieczysław Wyrzykowski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 14 (26) Sierpnia 1872 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Łącki.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 14 (26) Sierpnia 1872 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Łącki.

Po odbyciu w dniach 16 (28) Października 30 Października (11 Listopada), 13 (25) Listopada 1872 r. trzech publikacyj zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej nieruchomości w dacie wniesienia zajęcia do hypoteki w księdze Nr. 26 uregulowanej, zaś obecnie Nr. 26 lit. B. oznaczonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 13 (25) Listopada 1872 r. termin do przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości wyznaczył na dzień 7 (19) Grudnia 1872 r. godz. 10 tą z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej.

Popierający sprzedaż podają za tę nieruchomość rs. 600 i od tej sumy licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia rozpoczynać się będzie. W terminie zaś ostatecznego przysądzenia licytacja rozpocznie się od 2/3 części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1872 r.
R. Linowski

Po odbyciu w dniu 7 (19) Grudnia 1872 r. przygotowawczego przysądzenia, Trybunał Cywilny w Warszawie termin do ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 29 Stycznia (10 Lutego) 1873 r. godz. 10-tą z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Wydz. I Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej.

Vadium potrzeba złożyć rs. 600

Licytacja rozpocznie się od $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 15 (27) Grudnia 1872 r.
R. Linowski.

Gdy termin ten nie został odbytym, Trybunał nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 26, lit. B. w Błoniu, na dzień 18 (30) Czerwca 1873 r. godz. 10 z rana wyznaczył który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Wydziału I Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej.

Vadium potrzeba złożyć rs. 600.

Licytacja rozpocznie się od $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1873 r.
R. Linowski.

Gdy i w tym terminie sprzedaż nie przyszła do skutku z powodu zaszłych sporów, po usunięciu takowych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 2 (14) Października 1873 r. termin do ich ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 26 lit. B. w Błoniu, na dzień 30 Października (11 Listopada) 1873 r. godz. 10-ą z rana wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Wydziału I tegoż Trybunału w Warszawie przy ulicy Długiej w domu pod liczbą 549.

Vadium potrzeba złożyć rs. 600.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1692, kop. 30 2/3 jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 6 (18) Października 1873 r.
R. Linowski.

N. D. 6204 *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek upoważnienia Prezesa Trybunału tutejszego pod dniem 31 Sierpnia (12 Września) 1873 r. za Nr. 3619 wydanego, oraz na żądanie współsukcesorów po niegdy Henryku Hurtig byłym właścicielu księgarni oraz kupcu towarów galanteryjnych w dniu 15 (27) Października i dni następnych 1873 r. odbywać się będzie przedemną Rejentem w domu do masy spadkowej należącym przy ulicy Warszawskiej w Kaliszu położonym, publiczna wyprzedaż rozmaitych przedmiotów galanteryjnych metalowych i innych, tudzież herbaty, cygar. papierosów, zapasów papieru listowego i zwyczajnego, farb olejnych, obrazów, landszaftów i rycin, garderoby męzkiej i bielizny, oraz różnych ruchomości do wyprzedaży zakwalifikowanych a to za gotowe pieniądze zaraz płacić się winne.

Licytacja ta rozpocznie się w terminie oznaczonym i następnie każdego dnia zawsze o godzinie 10 z rana a po południu o godzinie 3-ej.

Kalisz d. 26 Września (8 Paźdz.) 1873 r.
Teofil Józef Kowalski.

N. D. 6205. *Rejent przy Sądzie Pokoju w Szadku.*

Młyn wodny na rzecze Grabi z porządkami młynarskiemi, zabudowaniami, gruntami, łąkami w obrębie dóbr Zielęcice, powiecie Łaskim leżący, prawem wieczystego posiadania do Sukcesorów Marcina Arlet należący, na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu dnia 8 (20) Marca r. b. zapadłego, z powództwa, a) Karola, b) Augusta, c) Henryka Arletów, d) Juljanny z Arletów Rajncholda Sejdel żony i c) Pauliny z Arletów Dymitrego Madalewskiego żony, przeciw: a) Hermanowi Arlet, b) Emilji z Arletów Antoniego Person żonie, c) Emilji Arlet pannie i d) Juljannie Arlet wdowie, matce i głównej opiekunce i Edwardowi Bohemer przydanemu opiekunowi nieletnich Wilchelma i Roberta Arletów, w drodze działów sprzedany zostanie. Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia i gdy w poprzednich terminach sprzedaż do skutku nieprzyszła, przeto nowy termin do stanowczej sprzedaży w mej Kancelarji w Szadku na dzień 15 (27) Października r. b. godzinę 3-ą z południa wyznaczony został. Licytacja zacznie się od rs. 9,210 wartości taksą wynalezionej; vadium rs. 1,000 złożyć należy. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne u mnie przejrzane być mogą.

Szadek d. 2 (14) Października 1873 r.
Józef Sikorski.

N. D. 6201. W mieście Gubernialnem Łomży, położonem na głównym trakcie bitym Warszawsko-Kowieńskim, mającym codzienną komunikacją z kolejami żelaznemi St. Petersburgsko Warszawską i Grajewsko Brzeską, jest do odstąpienia każdego czasu **pocztхalterja** na której obowiązkowo utrzymuje się etatowych koni 22 z płacą po 225 rubli rocznie na każdego.

Ktoby więc życzył nabyć takową winien zgłosić się osobiście do J. W-go Zarządzającego częścią pocztową w guberniach Łomżyńskiej, Suwalskiej i Płockiej, mieszkającego w m. Łomży, nadmienia się przytem, że miesięczny dochód wynosi do 1,000 rubli a przy dobrem przedsiębierstwie takowy może być powiększonym do 1,500 rubli miesięcznie.

1—3

N. D. 6193 Prawnie zajęte w egzekucji Sądowej ruchomości jako to: kłódki. heble. wyroby z blachy, drut, sierpy i t. p. w dniu 12 (24) Października 1873 r. o godzinie 9 z rana na targu Grzybów zwanym w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 9 (21) Października 1873 r.
A. Gawryłow Komornik.

N. D. 6198 Prawnie zajęte obiekta jako to: kołnierzyki perkalowe i płócienne takież mankiety, gorsy webowe do koszul, porcelana, fajans, i różne towary galanteryjne w Warszawie na placu targowym za Żelazną bramą w d. 11 (23) Października 1873 r. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą.

G. Zawadzki Komornik
przy Sądzie Apelacyjnym.

N. D. 6217. W d. 12 (24) Października r. b. o godzinie 10 rano, na targu za Żelazną bramą, meble jesionowe, olszowe, zegar, lustro, w tymże dniu o godz. 1-ej z południa na targu Muranów meble machoniowe i jesionowe, miedź dywan, maszyna do szycia, w d. 15 (27) t. m. i r. o godz. 10-tej rano, na targu za Żelazną bramą w Warszawie, konie z uprzężą i kareta poczwórna, oraz w tymże dniu o godzinie 1-ej z południa na targu Stary Grzybów w Warszawie, meble jesionowe, garderoba, dubeltówka, przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną.

Walenty Listopad, Komornik.

N. D. 6163.

ZARZĄD
Najwyżej Zatwierdzonego
w dniu 7 (19) Lipca 1872 r.
KIJOWSKIEGO TOWARZYSTWA
wzajemnego ubezpieczenia od ognia fabryk cukru z buraków i rafinerji.

Ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że utworzywszy w Warszawie główną Ajenturę do przyjmowania, na rzecz tegoż Towarzystwa, ubezpieczeń fabryk cukru z buraków i rafinerji w guberniach Królestwa Polskiego, zarządzanie takową, w charakterze Reprezentanta Towarzystwa w Królestwie Polskiem powierzył członkowi onego, Radcy Stanu Aleksandrowi Blumenfeld.

Kijów d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1873 r.
Prezes Zarządu, Tytus Michałowski.
Zarządzający czynnościami Towarzystwa, G. Doppelmajer.

Powołując się na powyższe ogłoszenie Zarządu Kijowskiego Towarzystwa wzajemnego ubezpieczenia od ognia fabryk cukru z buraków i rafinerji, mam honor podać do wiadomości osób interesowanych, że z dniem dzisiejszym rozpoczynam przyjmowanie ubezpieczeń cukrowni w Królestwie Polskiem na rzecz Kijowskiego Towarzystwa (codziennie od godziny 9 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu), w mieszkaniu mojem na rogu Alei Jerozolimskiej i ulicy Marszałkowskiej Nr. 38 (nowy).

Warszawa d. 8 (20) Paźdz. 1873 r.
A. Blumenfeld.